

Sygn. akt **III AUa 1082/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Aleksandrowicz

Sędziowie: SSA Marta Sawińska (spr.)

SSA Małgorzata Woźniak-Zendran

Protokolant: st. insp. sąd. Dorota Cieślik

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2018 r. w Poznaniu

sprawy **J. A.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o emeryturę górniczą

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 23 sierpnia 2017 r. sygn. akt III U 862/16

I. zmienia zaskarżony wyrok i :

1. oddala odwołanie;
2. zasądza od J. A. na rzecz pozwanego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

II. zasądza od J. A. na rzecz pozwanego kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSA Małgorzata Woźniak-Zendran	SSA Małgorzata Aleksandrowicz	SSA Marta Sawińska
--------------------------------	-------------------------------	--------------------

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. decyzją z dnia 21.10.2016 r. (znak: (...)) odmówił J. A. prawa do emerytury górniczej. Organ rentowy powołał się na przepisy art. 50a oraz art. 115 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Odwołanie od decyzji złożył J. A..

Wyrokiem z dnia 23.08.2017 r., wydanym w sprawie o sygn. akt III U 862/16, Sąd Okręgowy w Koninie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał J. A. prawo do emerytury górniczej począwszy od daty złożenia wniosku.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

J. A. (ur. (...)) w dniu 3.09.1979 r. został zatrudniony w Kopalni (...) w K. na stanowisku ślusarza i to stanowisko zajmował do 23.10.1979 r., gdyż od 25.10.1979 r. do 25.03.1982 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową. Następnie po miesięcznej przerwie po zakończeniu odbywania zasadniczej służby wojskowej – od 26.03.1982 r. do 25.04.1982 r. – odwołujący podjął pracę w Fabryce (...) w K., gdzie w okresie od 26.04.1982 r. do 30.06.1988 r. pracował na stanowisku ślusarza-spawacza.

Następnie w okresie od 4.07.1988 r. do 15.04.1989 r. odwołujący pracował w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) na stanowisku ślusarza-spawacza.

Z kolei w okresie od 1.06.1989 r. do 30.04.1993 r. J. A. pracował w Zakładach (...) na stanowiskach monterów remontów kotłów-spawacza oraz spawacza z uprawnieniami monterów remontów kotłów.

Natomiast w okresie od 1.05.1993 r. do 31.07.1994 r. pracował w (...) W. – (...) w K. na stanowisku monterów kotłowego-spawacza z uprawnieniami.

Ponadto w okresie od 1.07.1994 r. do 29.02.1996 r. odwołujący pracował w Przedsiębiorstwie (...) w K..

Następnie w okresie od 1.03.1996 r. do 7.10.2015 r. odwołujący ponownie pracował w Kopalni (...) w K., gdzie wykonywał pracę ślusarza-spawacza.

W dniu 13.06.2016 r. ubezpieczony złożył do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wnioski o przyznanie prawa do emerytury górniczej. Do wniosku odwołujący dołączył świadectwo wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą z dnia 1.04.2016 r. i wykaz dniówek półtorakrotnych za okres od 1996 r. do 2015 r. Następnie w wyniku wątpliwości organu rentowego pracodawcy wystawili korektę świadectwa pracy z dnia 19.08.2016 r.

Ze świadectwa tego wynika, że J. A. był zatrudniony w (...) K. (następnie w (...) SERWIS Sp. z o.o. w K.) w okresie od 3.09.1979 r. do 25.04.1982 r. oraz od 1.03.1996 r. do 7.10.2015 r., i w tych okresach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę górniczą określoną w art. 50c ust 1 pkt 4 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin, i wg rozporządzenia MPiPS dnia 23.12.1994 r.

- od 3.09.1979 r. do 23.10.1979 r. – mechanik maszyn i urządzeń górniczych – zał. nr 2 pkt 11,

- od 1.03.1996 r. do 7.10.2015 r. – rzemieślnik zatrudniony na odkrywce bezpośrednio w przodku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na koparkach i zwałowarkach, wykonujący prace mechaniczne, elektryczne i hydrauliczne przy obsłudze, konserwacji, montażu i demontażu tych maszyn i urządzeń – zał. nr 3 cz. III pkt 7.

Ze świadectwa tego wynika też, że w okresie od 25.10.1979 r. do 25.03.1982 r. odwołujący odbywał zasadniczą służbę wojskową, a w okresie od 26.03.1982 r. do 25.04.1982 r. korzystał z ustawowej przerwy po odbywaniu służby wojskowej.

Decyzją z dnia 21.10.2016 r. organ rentowy odmówił J. A. prawa do emerytury górniczej z uwagi na niespełnienie przesłanki koniecznej do przyznania prawa do emerytury górniczej, tj. nieudokumentowanie wymaganych 25 lat pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1 ustawy emerytalnej, oraz nie osiągnięcie wieku emerytalnego 50 lat. Organ rentowy podał, że J. A. udowodnił łącznie 21 lat i 7 miesięcy okresów pracy górniczej, w tym również okresów pracy górniczej w wymiarze półtorakrotnym. Do okresu pracy górniczej zaliczono odwołującemu okresy zatrudnienia w (...) K. oraz (...) SERWIS Sp. z o.o. w K..

Organ rentowy nie zaliczył odwołującemu okresu pracy w Fabryce (...) w K. od 26.04.1982 r. do 30.06.1988 r., uznając, że okres ten nie jest okresem pracy górniczej.

Natomiast w powyższym okresie odwołujący pracował na stanowisku ślusarza-spawacza. Zakład (...) w tamtym czasie był spółką przy zakładzie górniczym. Odwołujący więc w rzeczywistości pracował w kopalni na terenie odkrywek J., K., L. i P.. Odwołujący zajmował się montażem przenośników, wózków załadowniczych i zrzutowych. Pracował w brygadzie 8-osobowej, pod kierownictwem pracownika zatrudnionego w (...). Razem z odwołującym w(...) pracowali K. O., W. K., H. U. i H. B.. Z kolei świadek A. K. w okresie od 1982 r. do 1996 r. był zatrudniony w (...) K. na stanowisku górnik-konserwator i widział, że odwołujący, choć był zatrudniony w (...), to pracował w kopalni przy remontach maszyn używanych na odkrywce. Natomiast świadek J. R. w okresie od 1981 r. do 2009 r. pracował w (...) K., przy remontach koparek i zwałowarek, ale nie pracował razem z odwołującym.

Mając na uwadze powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy stwierdził, że przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie było rozstrzygnięcie, czy praca odwołującego w okresie od 26.04.1982 r. do 30.06.1988 r. w Fabryce (...), była pracą górniczą lub równorzędną z pracą górniczą, co w konsekwencji skutkowałoby przyznaniem mu prawa do emerytury górniczej.

W ramach podstaw prawnych swojego wyroku Sąd I instancji przytoczył treść art. 50a ust. 1 i 2, art. 50b oraz art. 50c ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1440) oraz wskazał, że do nabycia prawa do emerytury poza spełnieniem przesłanki wieku konieczne jest posiadanie okresów pracy górniczej, które łącznie z okresami pracy równorzędnej wynoszą dla mężczyzny co najmniej 25 lat, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej.

Na podstawie przedłożonych dokumentów, w szczególności świadectwa wykonywania pracy górniczej z dnia 19.08.2016 r., organ rentowy przyjął, że ubezpieczony udowodnił okres pracy górniczej wynoszący łącznie 21 lat i 7 miesięcy okresów. Sporny był natomiast okres zatrudnienia wnioskodawcy w (...) S.A. w K. od 26.04.1982 r. do 30.06.1988 r. na stanowisku ślusarza-spawacza. Ubezpieczony domagał się zaliczenia tego okresu jako okresu wykonywania pracy górniczej wywodząc, że w połowie wymiaru czasu pracy wykonywał swoje obowiązki na odkrywce.

Sąd Okręgowy zauważył, że zasady nabywania prawa do emerytur górniczych odbiegają od zasad obowiązujących powszechnie, co wynika z charakteru pracy górniczej, angażującej we wzmożonym stopniu siłę fizyczną i psychiczną zatrudnionych. Dla zaliczenia pracy górniczej do okresu, od którego zależy nabycie prawa do emerytury wystarczające jest, jeżeli praca ta była wykonywana co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy (art. 50b), z drugiej natomiast – za pracą górniczą na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego uznaje się tylko zatrudnienie łączące się z wykonywaniem czynności o określonym charakterze i na wyszczególnionych w rozporządzeniu stanowiskach pracy. Charakter zatrudnienia na odkrywce nie może równać się bowiem z charakterem zatrudnienia pod ziemią. Dlatego też przepisy normujące nabywanie prawa do emerytury górniczej muszą być wykładane ściśle, a dla oceny charakteru pracy górniczej nie mogą mieć decydującego znaczenia ani zakładowe wykazy stanowisk, ani protokoły komisji weryfikacyjnej kwalifikujące określone zatrudnienie jako pracę górniczą. Taka możliwość nie została bowiem w przepisach tych przewidziana.

Pracą górniczą w rozumieniu art. 50c ust.1 pkt 4 ustawy emerytalnej stanowi wyłącznie zatrudnienie przy pracach wymienionych w tym przepisie. Brak natomiast podstaw do uznania za pracę górniczą zatrudnienia przy innych czynnościach, nie wskazanych w art. 50c ust.1 pkt 4, nawet jeżeli były wykonywane na odkrywce węgla brunatnego.

O uznaniu za pracę górniczą zatrudnienia pracowników przedsiębiorstw montażowych, skierowanych do pracy w kopalni węgla brunatnego, decyduje to, czy wykonują oni pracę na stanowiskach, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą. Decydujące znaczenie ma ocena, czy praca wykonywana na tym stanowisku jest w świetle obowiązujących przepisów pracą górniczą. Inaczej mogłoby to doprowadzić do sytuacji, w której pracownik przedsiębiorstwa montażowego, wykonujący takie same prace na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego, jak pracownik tejże kopalni, byłby w gorszej sytuacji – gdy chodzi o ocenę prawa do świadczeń emerytalnych.

Zdaniem Sądu I instancji, J. A., będąc zatrudnionym w (...) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, pracował przy remoncie maszyn pracując na wyrobiskach, a prace wykonywane były bezpośrednio na odkrywce. Jego praca była pracą górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej. Odwołujący nie może być bowiem traktowany gorzej niż pracownicy zatrudnieni w (...), w przypadku których praca wykonywana na odkrywce jest pracą górniczą. W związku z tym spełnia on wszystkie przesłanki do przyznania prawa do emerytury górniczej.

Wobec powyższego, Sąd meriti na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał J. A. prawo do emerytury górniczej, począwszy od dnia złożenia wniosku o emeryturę górniczą.

W apelacji od powyższego wyroku organ rentowy, reprezentowany przez radcę prawnego, zaskarżył go w całości, zarzucając:

- 1) naruszenie prawa procesowego, poprzez przekroczenie wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów;
- 2) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c., poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku dowodu z zeznań świadka H. S.;
- 3) sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez uznanie, że odwołujący w spornym okresie pracy w (...) był zatrudniony w przedsiębiorstwie wykonującym roboty górnicze i w okresie tym stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej;
- 4) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 50a ustawy emerytalnej, poprzez przyznanie odwołującemu prawa do emerytury górniczej w sytuacji, gdy nie posiadał on wymaganego 25-letniego okresu pracy górniczej.

Uzasadniając apelację organ podniósł, że podmiot gospodarczy, jakim było przedsiębiorstwo (...), nie był w ogóle przedsiębiorstwem wykonującym roboty górnicze, o którym mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej. Pojęcie pracy górniczej odnosi się zaś precyzyjnie wyłącznie do tego rodzaju robót, które są bezpośrednio związane z ruchem kopalń, tj. z wydobywaniem kopaliny i złóż. Apelujący zakwestionował też sądową ocenę zeznań świadków – pozostałych pracowników (...), które w jego ocenie nie dają podstaw do uznania, że w spornym okresie odwołujący wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace na terenie kopalni, polegające na obsłudze zwałowarki, bądź pracę górniczą na odkrywce. Praca przy remontach planowych nie stanowiła ponadto pracy rzemieślnika zatrudnionego stale na odkrywce przy wykonywaniu robót montażowych, konserwacyjnych i remontowych, o której mowa w załączniku do właściwego rozporządzenia. Polegała ona bowiem na naprawach i remontach skutkujących wyłączeniem danej maszyny z ruchu, a więc nie stanowiła pracy bezpośrednio łączącej się z procesami związanymi z wydobywaniem kopaliny. Sam fakt świadczenia pracy na terenie odkrywki nie jest równoznaczny z wykonywaniem pracy górniczej.

Wskazując na powyższe, skarżący organ rentowy wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania;
- 2) zasądzenie od odwołującego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację J. A. wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego ewentualnych kosztów postępowania apelacyjnego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna i w konsekwencji doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku.

Kontrola instancyjna zapadłego w sprawie orzeczenia ujawniła bowiem błędy Sądu I instancji w procesie oceny materiału dowodowego, kwalifikujące procedowanie tego Sądu jako sprzeczne z dyrektywami płynącymi z treści art.

233 § 1 k.p.c. Przepis ten stanowi, że sąd ocenia materiał dowodowy według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Właśnie takiego wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zabrakło w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i w konsekwencji Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę niektórych okoliczności, których ustalenie było nie tylko możliwe, ale i konieczne. Sąd Apelacyjny, nie kwestionując stanowiska Sądu meriti co do tego, co stanowiło przedmiot sporu, dokonał w związku z powyższym ponownie i odmiennej niż ów Sąd oceny przedstawionych okoliczności, uznając, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na ustalenie, że odwołujący w okresie od 26.04.1982 r. do 15.10.1985 r. i dalej do 30.06.1988 r. wykonywał pracę górniczą lub pracę z nią równorzędną jako ślusarz-spawacz na odkrywce w kopalni węgla brunatnego.

Przesłanki warunkujące przyznanie prawa do emerytury górniczej określone zostały w art. 50a ust 1 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016 r. poz. 887), który stanowi, że górnicza emerytura przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki: (1) ukończył 55 lat życia; (2) ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1; (3) nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

W myśl art. 50a ust. 2 cyt. ustawy, wiek emerytalny wymagany od pracowników: kobiet mających co najmniej 20 lat, a mężczyzn co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1, wynosi 50 lat.

Przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej uwzględnia się okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą, będące okresami składkowymi lub nieskładkowymi w rozumieniu ustawy, z tym że okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą uwzględnia się, jeżeli praca ta wykonywana była co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy (art. 50b ustawy emerytalnej).

Przepisy art. 50c ust. 1 i ust. 2 wskazanej ustawy precyzują natomiast, jakie zatrudnienie uznaje się za pracę górniczą, a jakie za pracę równorzędną z pracą górniczą. W myśl art. 50c ust. 1 pkt 4 (bo tylko on mógł mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia co do istoty sprawy), za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa.

Wykaz stanowisk pracy, na których zatrudnienie na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego oraz przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń węgla brunatnego uważa się za pracę górniczą, zawiera załącznik nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23.12.1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (§ 2) (Dz. U. z 1995r. Nr 2 poz.8). Rozporządzenie to zachowało moc na podstawie art. 194 ustawy o emeryturach i rentach FUS w zakresie, w jakim jego przepisy nie są sprzeczne z przepisami tej ustawy. W załączniku nr 2 w pkt. 26 ujęte zostało stanowisko spawacza maszyn i urządzeń górniczych na odkrywce oraz spawacza zatrudnionego w stałej grupie remontowej na odkrywce i jego pomocnika, zaś w pkt. 32 do grupy uprawionych stanowisk zaliczono rzemieślników i innych robotników zatrudnionych stale na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót montażowych, konserwacyjnych i remontowych, m. in. ślusarzy i spawaczy.

Podkreślić należy, że o uznaniu pracy za pracę górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej decyduje rodzaj faktycznie wykonywanej pracy, odpowiadający wymaganiom ustawowym, a nie sama nazwa stanowiska przyjęta przez pracodawcę (por. wyroki SN z dnia 25.03.1998 r., II UKN 570/97, OSNAPiUS 1999 nr 6, poz. 213; z dnia 22.03.2001 r., II UKN 263/00, OSNAPiUS 2002 nr 22, poz. 553; z dnia 2.06.2010 r., I UK 25/10, LEX nr 621137;

z dnia 16.03.2011 r., I UK 331/10, Legalis). Podstawę wyjściową do analizy i kwalifikacji takiej pracy winny stanowić przepisy ustawy, a nie przepisy wykonawcze do niej (por. stanowisko SN wyrażone w wyrokach z dnia 8.04.2010 r., I UK 337/09, Legalis, oraz z dnia 28.04.2010 r., I UK 339/09, Legalis). Podobnie rozstrzygająca przy ocenie prawa do świadczeń emerytalnych nie może być dysproporcja uprawnień pracowników kopalni oraz pracowników przedsiębiorstw montażowych, wynikająca z faktu, że ci ostatni wykonywali pracę zbliżoną do tych pierwszych, jeżeli nie można było jej jednak uznać za pracę górniczą bądź pracę z nią równorzędną w rozumieniu przytoczonych powyżej przepisów.

Jak przy tym wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12.05.2010 r., I UK 30/10 (LEX nr 590314), nie każda praca w kopalni węgla brunatnego, która funkcjonalnie związana jest z eksploatacją odkrywki, jest pracą górniczą uprawniającą do emerytury górniczej. To, co stanowi pracę górniczą uprawniającą do emerytury górniczej, określa ustawa. Analiza pracy górniczej powinna koncentrować się na jej ustawowych warunkach (pojęciu tej pracy), a nie na samej nazwie zajmowanego stanowiska. Natomiast punktem wyjścia w ocenie pracy górniczej nie może być przepis wykonawczy do ustawy, gdyż określa on właśnie jedynie nazwę stanowiska. Sama nazwa stanowiska nie ma znaczenia, jeżeli nie wiąże się z nim rzeczywiste wykonywanie pracy górniczej, czyli tej określonej w ustawie. Przepis wykonawczy rozporządzenia nie definiuje pracy górniczej i dlatego jego wykładnia nie może zmieniać ani rozszerzać ustawowej definicji pracy górniczej.

Przepisy normujące nabywanie prawa do emerytury górniczej muszą być przy tym wykładane ściśle, a dla oceny charakteru pracy górniczej nie mogą mieć decydującego znaczenia ani zakładowe wykazy stanowisk, ani protokoły komisji weryfikacyjnej kwalifikujące określone zatrudnienie jako pracę górniczą (por. postanowienie SN z dnia 27.07.2012 r., I BU 3/12, Legalis). Za pracę górniczą na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego uważa się wyłącznie zatrudnienie przy wymienionych w przepisie art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych czynnościach, na stanowiskach pracy, których katalog doprecyzowuje wspomniane wcześniej rozporządzenie z 1994 r.

W tej sprawie sporne było nie tyle to, czy praca faktycznie wykonywana przez odwołującego odpowiadała którejś z pozycji załącznika nr 2 do rozporządzenia z 1994 r., ale właśnie przede wszystkim to, czy ta praca mogła być uznana za pracę górniczą w rozumieniu cyt. przepis art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej.

Wykaz stanowisk pracy, określony w załączniku nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23.12.1994 r., odnosi się bowiem do zadań pracownika górniczego tylko, jeżeli spełniają one kryteria miejsca wykonywania pracy i jej charakteru, określonego na mocy właściwego punktu art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W realiach niniejszej sprawy, zajmowanie któregośkolwiek z wymienionych w załączniku nr 2 stanowisk mogłoby być uznane za pracę górniczą tylko wówczas, gdyby czynności wykonywane przez J. A. jako ślusarz-spawacza związane były bezpośrednio z zatrudnieniem na odkrywce w kopalni węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, czy wreszcie w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalni węgla brunatnego (art. 50c ust. 1 pkt 4).

Rozstrzygając w przedmiocie tego zagadnienia odwołać się należało przede wszystkim do zeznań świadków – współpracowników odwołującego w tym samym zakładzie pracy, albowiem relacje takich osób w najpełniejszy sposób oddawać mogły rzeczywisty charakter zatrudnienia J. A. w przedsiębiorstwie (...) w okresie spornym – mając na względzie, że to nie nazwa stanowiska przyjęta w dokumentach pracowniczych z okresu zatrudnienia była decydująca dla ustalenia pracy górniczej, a rodzaj faktycznie wykonywanych wówczas czynności pracowniczych.

Wobec tego wskazać należy, że świadek K. O. zeznał, iż sam pracował w(...) od 1980 r. do 2005 r., znał odwołującego, gdyż pracował on w kopalni, podobnie jak wielu innych pracowników zatrudnionych w warsztatach, którzy przyjeżdżali z (...) do pracy w kopalni. On sam pracował w ww. zakładzie pracy, ale na rzecz kopalni, jako ślusarz przy remontach. Zeznania tego świadka nie były obfite w szczegóły dotyczące pracy J. A., albowiem świadek sam wprost wskazał, że nie może potwierdzić nic więcej ponad okres zatrudnienia odwołującego w (...) (k. 24).

Świadek A. K. podał, że nie był zatrudniony w (...), pracował jedynie w kopalni w K. w latach 1982-1996 jako górnik i konserwator tras przenośników. J. A. pracował tam również jako spawacz w latach 1982-1985. Świadek nie pracował z ubezpieczonym w jednej grupie, widział go jedynie jak wykonywał prace spawalnicze w związku z remontami koparek i przenośników, ale nie zwałowarek – odwołujący sam zaprzeczył, by remontował też te maszyny. A. K. błędnie uważał, że odwołujący w powyższych latach był pracownikiem kopalni. Świadek widywał odwołującego tylko wówczas, gdy były prowadzone prace remontowe na odkrywce w P. oraz podczas podróży do pracy tą samą linią autobusową. Brygada J. A. jeździła do różnych odkrywek. Świadek nie był przy tym pewny czy odwołujący wykonywał jedynie prace spawalnicze, z pewnością jednak pracował nie tylko na odkrywce, ale także w warsztatach (k. 51).

W. K. zeznał, że pracował w (...) od 9.09.1980 r. do 31.12.1999 r., jako główny mechanik-frezer. Znał odwołującego, potwierdził jego pracę w (...) jeździł razem z nim pociągami do zakładu pracy, ale ubezpieczony jechał dalej autobusem na kopalnię. Świadek podał, że to odwołujący mówił mu, że jeździł na odkrywkę spawać. Podobnie na kopalnię jeździli inni pracownicy z wydziału konstrukcji stalowych, w którym zatrudniony był J. A.. Świadek K. nie miał jednak bezpośredniej wiedzy na temat tego, jakie prace ci pracownicy wykonywali na kopalni, podobnie nie potrafił powiedzieć, czy odwołujący każdego dnia jeździł na kopalnię. Widywał się z ubezpieczonym tylko w hotelu i w drodze do pracy (k. 51).

Świadek H. B. wskazał, że pracował w (...) w latach 1967-1989, nie kojarzył odwołującego. Nie wykluczył, że mógł pracować w jednej z dwóch grup remontowych, pracujących cały czas na rzecz kopalni. Świadek prowadził jedną grupę remontową, w której nie pracował J. A.. Z uwagi na swoją niewiedzę odsyłał jedynie do treści świadectwa pracy odwołującego (k. 51).

Kolejny świadek – H. U. – pracował w (...) w okresie od 1966 r. do 2004 r. Również nie kojarzył osoby odwołującego, tłumacząc to faktem, że w ww. zakładzie pracy pracowały trzy lub cztery grupy remontowe. Grupy te wykonywały prace na terenie kopalni i na jej rzecz, polegające na remontach koparek (średnich lub kapitalnych), a także stacji i taśmociągów na różnych odkrywkach (k. 51).

Wreszcie świadek H. S. zeznał, że był pracownikiem (...) w okresie od 1968 r. do 10.10.1991 r. Znał J. A., bowiem był on pracownikiem dorywczo pracującym na remontach, przysyłanym do pracy w latach – według pamięci świadka – 1982-1985. Wykonywał on pracę na pojazdach m. in. w kopalni, ale nie pamiętał na jakim dokładnie stanowisku, choć po wtrąceniu J. A. przyznał, że było to stanowisko ślusarza-spawacza. Po ww. okresie odwołujący pracował już na warsztacie, co on sam równocześnie potwierdził. Odwołujący pracował w różnych brygadach, pracował dorywczo – nie pracował ciągle na odkrywce, a był przysyłany z warsztatu tylko w razie potrzeby, w ustalonych, zaplanowanych terminach remontów i tylko do pomocy. W tym samym czasie świadek był ślusarzem, wykonującym usługi na rzecz kopalni, ale w ramach zatrudnienia w (...) H. S. nie wiedział czy odwołujący pracował także przy przenośnikach (k. 70).

Pozbawione wartości dowodowej okazały się zeznania świadka J. R. (k. 53).

Na uwadze należy mieć także wyjaśnienia samego odwołującego, także w sposób odstający od ich rzeczywistej treści zreferowane w pisemnym protokole z rozprawy przez Sąd Okręgowy. Przesłuchany po raz pierwszy w charakterze strony J. A. zeznał ponad to co wpisano do protokołu skróconego, że pracując w (...) jako ślusarz-spawacz jeździł w teren jeszcze przed uruchomieniem hali warsztatowej. Jeździł na montaż, składał wózki zrzutowe i inne urządzenia produkowane w ww. zakładzie pracy. Była to praca na odkrywce. Spośród 8-osobowej brygady, do której należał odwołujący, czterech jej członków nie żyło już według wiedzy ubezpieczonego na moment składania tych zeznań. Na montażach pracowali także pracownicy kopalni, wykonując te same prace co brygada odwołującego, pomagali im. Wszystkie prace wykonywane przez J. A. wykonywane były w terenie, nie musiały być prowadzone na terenie odkrywki (k. 19). W toku postępowania odwołujący wyjaśnił również, że prace na rzecz kopalni wykonywał w okresie od 26.04.1982 r. do połowy października 1985 r., zaś po tej dacie dopiero przeszedł kurs spawalniczy i pracował już tylko w warsztacie (k. 70). Zeznając ponownie w charakterze strony J. A. wskazał, że po zakończeniu danego remontu nie raz pozostawali z innymi pracownikami na terenie kopalni, gdzie pracowali na przenośnikach, nie wracali na warsztat, pracowali przy wymianie członów, dokonywali renowacji przenośników, następnie byli przerzucani na

kolejny remont – w razie potrzeb. Raczej nie było tak, że w okresie spornym pracował jedynie w (...), ale zdarzyło się, że kilkakrotnie w roku po tygodniu lub dwóch pracował tylko w warsztacie, przy malowaniu członów czy przy pomocy w ich pakowaniu. Pracownicy(...) wykorzystywani byli do pomocy w różnych miejscach, m. in. do naprawy sprzętu w elektrowni. Do tych prac odsyłani byli pracownicy kopalni, a pracownicy (...) im pomagali. Były to drobne remonty przy ładowarkach (k. 70).

Zredagowanie powyższych relacji świadków i strony odwołującej umożliwił odsłuch e-protokołów z kolejnych terminów rozpraw przeprowadzonych w niniejszej sprawie, albowiem nie znajdowały one rzetelnego odzwierciedlenia w treści protokołów pisemnych, zawartych w aktach sprawy. Te ostatnie były zaś zdecydowanie krótsze niż ich elektroniczne odpowiedniki, nadmiernie uproszczone, a przeto pozbawione tak istotnych elementów, jak chociażby to, że J. A. wykonywał zlecenia na rzecz kopalni jedynie pomocniczo, w z góry zaplanowanych okresach remontowych. Tego rodzaju rozbieżność świadczy o wypomnianym już na wstępie niniejszych rozważań braku wszechstronności w rozważeniu i ocenie materiału dowodowego przez Sąd I instancji, co w konsekwencji doprowadziło do niedających się zaakceptować wniosków odnośnie spełnienia przez odwołującego warunków do przyznania mu prawa do emerytury górniczej.

Nietrafione są w świetle powyższego wnioski Sądu meriti co do tego, by zeznania świadków O., K., B. i K. w przekonujący sposób dowodziły zatrudnienia odwołującego w spornym okresie na terenie (...) K. przy obsłudze zwałowarki. Wręcz przeciwnie, są one pełne wątpliwości i braku szczegółów a to co do charakteru pracy odwołującego w (...), a to co do samego faktu zatrudnienia J. A. w powyższym zakładzie pracy. Zeznania A. K., uzupełnione wtrąceniami ubezpieczonego, wprost przeczą zaś temu, by odwołujący pracował w ogóle przy zwałowarkach. Wiedzę na temat istotnych z punktu widzenia istoty sporu okoliczności świadkowie ci czerpali bądź z własnych domysłów, opartych na ogólnej wiedzy co do zakresu działalności zakładu pracy, bądź relacji samego odwołującego. Rację ma apelujący, że Sąd Okręgowy nie pochylił się wcale nad zeznaniami świadka H. S., który wyraźnie podkreślił pomocniczy charakter pracy odwołującego. Z całą pewnością za rozstrzygające nie sposób było wobec tego uznać zeznań J. A.. Będąc obecnym przy przesłuchaniu każdego z pozostałych świadków i mając możliwość wypowiedzenia się jeszcze przed zamknięciem przewodu sądowego odwołujący nie dementował niekorzystnych dla niego informacji wynikających z tych pozostałych zeznań, a przede wszystkim właśnie tego, że jego praca jako ślusarza-spawacza na odkrywce miała charakter pomocniczy. Sam zresztą również to przyznał, podając, iż do prac remontowych wysyłani byli głównie pracownicy kopalni, zaś brygady pochodzące z (...) pomagały tym pracownikom, będąc uzależnionymi od zapotrzebowania przy danym remoncie. Warte odnotowania jest też, że w myśl własnych relacji ubezpieczonego, kurs spawalniczy odbył on dopiero po okresie spornym, co stoi na przeszkodzie uwzględnieniu, że zajmował on wówczas stanowisko ślusarza-spawacza. Co jednak najważniejsze, żaden ze świadków ani odwołujący nie dali podstaw by sądzić, że prace naprawcze i remontowe, do jakich wysyłany był m. in. J. A., odbywały się w związku z ruchem kopalni, bezpośrednio przy urabianiu, ładowaniu czy przewozie złóż, czy też przy bieżącej konserwacji urządzeń górniczych bądź przy wykonywaniu robót górniczych dla kopalni. Skoro bowiem J. A. pracował zgodnie z odgórnie ustalonym harmonogramem napraw, to wyklucza to, by mógł być obecny na odkrywce w ramach stałej grupy remontowej, bądź pracować stale przy wykonywaniu bieżących robót montażowych, konserwacyjnych i remontowych. Była to praca przy realizacji zaplanowanych remontów, a więc przy wyłączonych z ruchu maszynach, wobec czego nie odpowiadała wymogom określonym w punkcie 26 lub 32 załącznika nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 1994 r. W rezultacie błędne było stanowisko Sądu I instancji, iż J. A., będąc zatrudnionym w (...) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował przy remoncie maszyn, pracując na wyrobiskach.

Nie można tu również pomijać tego, na co słusznie zwrócił uwagę skarżący w swojej apelacji, a mianowicie, że zakład (...) nie prowadził przedsiębiorstwa wykonującego roboty górnicze dla kopalni w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27.01.1998 r., II UKN 475/97, podmiot gospodarczy, któremu powierzono czynności polegające na remoncie maszyn i urządzeń w ruchu zakładu górniczego, nie wykonuje robót górniczych. Powyższe zasadza się na przekonaniu, że prace przy remontach urządzeń górniczych nie stanowią elementów pracy górniczej, o jakiej mowa w art. 50c ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Skoro więc (...) z samej swej istoty nie realizowało prac bezpośrednio związanych z ruchem kopalni, a więc co do zasady z

wydobyciem węgla, to zatrudniani przezeń pracownicy, w tym i odwołujący, nie mogli być uznani za wykonujących pracę górniczą, nawet jeśli faktycznie pracowali na terenie odkrywki na jednym ze stanowisk, o jakich mowa w załączniku nr 2 do cyt. rozporządzenia z 1994 r.

Resumując, wszechstronna i pogłębiona analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie dała jakichkolwiek podstaw do uznania, by odwołujący J. A. w okresie spornym od 26.04.1982 r. do 15.10.1985 r., oraz później, wykonywał pracę górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej. Zgodzić się było można z twierdzeniem, że była to praca na odkrywce w kopalni węgla brunatnego, jednakże jako ślusarz-spawacz ubezpieczony nie pracował ani przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, ani przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego, ani przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, ani też w przedsiębiorstwie czy innym podmiocie wykonującym roboty górnicze dla kopalni węgla brunatnego.

Zadania ubezpieczonego nie miały tak kwalifikowanego charakteru. Żadnej z ww. prac, o których mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, a nawet zbliżonych rodzajowo, J. A. nie wykonywał. Jego praca w spornym okresie polegała na naprawach, konserwacji i zapewnianiu sprawnego działania urządzeń używanych przy pracach górniczych, co samo w sobie nie stanowiło pracy górniczej w rozumieniu art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, nawet gdy praca ta odbywała się na odkrywce w kopalni węgla brunatnego.

Mając na względzie zasadę prymatu ustawy nad przepisem wykonawczym, znaczenia nie miała sama nazwa stanowiska zajmowanego przez odwołującego w myśl znajdującej się w aktach sprawy dokumentacji pracowniczej, nawet jeśli można było uznać je za jedno z określonych w załączniku do rozporządzenia z 1994 r.. Nie mogło być ono oderwane od pracy, którą faktycznie J. A. wykonywał. Raz jeszcze podkreślić trzeba, że to nie nazwa stanowiska, lecz praca faktycznie wykonywana miała znaczenie dla kwalifikacji pracy jako górniczej, od której uzależnione było przyznanie emerytury górniczej, o której mowa w art. 50a ustawy emerytalnej.

Zasady nabywania prawa do emerytur górniczych odbiegają od zasad obowiązujących powszechnie, co wynika z charakteru pracy górniczej. Z tego właśnie względu, ustalając ogólne zasady nabywania prawa do górniczej emerytury, ustawodawca uznał za pracę górniczą na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego tylko zatrudnienie łączące się z wykonywaniem czynności o ściśle określonym charakterze i na wyszczególnionych w rozporządzeniu stanowiskach pracy. Skoro zaś stanowisko ślusarza-spawacza nie łączyło się z wykonywaniem czynności związanych bezpośrednio z wydobywaniem, załadunkiem i przewożeniem nadkładów i złóż, miernictwem górniczym czy bieżącą konserwacją agregatów i urządzeń wydobywczych – to nie miało ono charakteru pracy górniczej, nawet jeżeli wykonywane było w stałej grupie remontowej.

W oparciu więc o ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy oraz w zasadniczej mierze przez Sąd Apelacyjny (art. 382 k.p.c.), uznać należało, że J. A. nie udowodnił wymaganego okresu wykonywania 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, a tym samym nie spełnił wszystkich przesłanek, o których mowa w art. 50a ust. 1 ustawy emerytalnej.

Powyzsza konstatacja doprowadzić musiała w konsekwencji do uwzględnienia apelacji i zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie wniesionego przez ubezpieczonego odwołania, które pozbawione było uzasadnionych podstaw. O powyższym orzeczono więc w pkt. I.1 wyroku, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Zmiana zaskarżonego orzeczenia Sądu I instancji co do meritum powodowała także konieczność zmiany zawartego w nim postanowienia o kosztach procesu i obciążenie odwołującego kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu przed Sądem Okręgowym – na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 9 ust. 2 rozporządzenia z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804, ze zm.).

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym orzeczono natomiast w pkt. II sentencji na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i § 10 ust. 1 pkt 2 cyt. wyżej rozporządzenia z 22.10.2015 r.

SSA Małgorzata Woźniak-Zendran	SSA Małgorzata Aleksandrowicz	SSA Marta Sawińska
--------------------------------	-------------------------------	--------------------